

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 17 (1546)
10.05.2002 r.
cena 1 zł
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl



Ukazuje się od 1956 roku

Piesi skarżą się na kierowców, policja niezadowolona z pieszych

Drogowe przepychanki

Bardzo wielu niezmotywowanych świdniczan skarży się na nieprzejeżdżanie i niebezpieczne zachowania kierowców poruszających się ulicami miasta. Podczas redakcyjnych dyżurów otrzymujemy sporo sygnałów na ten temat. Nasi czytelnicy narzekają, m.in. że kierowcy nie zatrzymują się przed przejściami dla pieszych. Bywa to szczególnie uciążliwe w godzinach szczytu.

Uliczny horror

Proszę spróbować przejść na drugą stronę ul. Niepodległości kilka minut po godz. 15, gdy pracownicy WSK wracają do domu - mówi jedna z czytelniczek. - Jedzie cała kawalka aut i żaden kierowca nie zatrzyma się, by przepuścić czekających przechodniów. Niekiedy piesi stoją cierpliwie, inni usiłują wtargnąć na jezdnię i wymusić swoje prawa na kierowcach. Prowadzi to do niebezpiecznych sytuacji - konkluduje kobieta.

Równie groźne są inne praktyki kierowców. Jeden z nich zatrzymuje się, by przepuścić przechodnia. Ten czując się bezpiecznie wkracza na pasy, a wtedy drugie auto, z dużą szybkością, wyjeżdża zza stojącego samochodu i... ciągnie dalszy może być bardzo tragiczny.

Tylko losowy refleks i szczęście pozwoliło mi i wnukowi wyjść cało z takiej sytuacji, która przydarzyła się nam na ul. Raclawickiej - opowiada zdenerwowany czytelnik. - A co byłoby, gdyby dziecko samo szło do szkoły? Czy zdążyłoby uskoknąć przed pedzącą ciężarówką? Dobrym rozwiązaniem byli ludzie przeprowadzający małych uczniów przez ruchliwe ulice. Szkoda, że zniknęli ze Świdnika.

Uwagi na temat wyczynów lekkomyślnych kierowców padają także podczas sesji Rady Miejskiej. Jednak, zdaniem świdniczan, na drogach nie-

wiele się zmienia. Trudno, oczywiście generalizować i potępiać wszystkich kierowców ze Świdnika, bo są wśród nich chlubne wyjątki. Jednak opinia wyrażona przez jedną z czytelniczek daje dużo do myślenia: - Jeżeli zdarzy się, że kierujący samochodem zachowa się grzecznie, na przykład nie ochlapie brudną wodą z kałuży, czy zahamuje przed przejściem, zaraz zerkam na rejestrację auta. Zwykle nie wskazuje ona na mieszkańca Świdnika.

Policja wie, ale...

O komentarz do zgłoszonych przez czytelników skarg poprosiliśmy komisarza Artura Ertmanna, naczelnika sekcji ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku: "My także mamy sygnały o zagrożeniach na ul. Raclawickiej i Niepodległości. Wiąże się to przede wszystkim z przekraczaniem przez kierowców prędkości. Na pierwszej z nich jeżdżymy z prędkością 60 km/h, zaś na drugiej nadal obowiązuje 40 km/h. Oczywiście pojawienie się naszych patroli powoduje, że kierowcy jeżdżą prawidłowo. Później wszystko wraca do normy. Świdniczanie i nam zgłaszają fakt wyprzedzania na przejściu dla pieszych. Jest to jedno z najcięższych wykroczeń w ruchu drogowym, zagrożone wysoką karą. Najlepiej, gdyby w takim przypadku pieszy miał świadka. Wtedy możemy skierować wniosek do sądu.

Natomiast najczęstszym "grzechem" pieszych jest przekraczanie ulic w miejscach niedozwolonych. Sytuację, szczególnie na ul. Raclawickiej poprawiło ustawienie płotków. Uzgodniłmy już z Powiatowym Zarządem Dróg, że akcja ta będzie kontynuowana, na całej długości ulicy.

Na poprawę bezpieczeństwa, z pewnością wpłynie zaplanowana na ten rok przebudowa skrzyżowania ul. Wyszyńskiego i Raclawickiej. Spowoduje ona spowolnienie ruchu na dwupasmówce."



Sierżant sztabowy Marek Siembida sprawdza czy kierowcy nie przekraczają dozwolonej prędkości.

Policji znane są także trudności przechodniów na ul. Niepodległości. Zdaniem naczelnika drogowki

Dokończenie na str. 6

Rzeka podpisów płynie do Sejmu

Bronimy ciuchlandów

Pojawiły się na początku lat 90. Niezamożnym pozwalają ubrać się za przysłowiowy grosz, konesery odwdzięczają je w poszukiwaniu okazji i markowych ubrań z metką Esprit, Diora czy Calvina Kleina. Wydawało się, że szmateksy, lumpeksy czy jak kto woli ciuchlandy na stałe wtopiły się w polski krajobraz. Ich przyszłość jest dziś jednak zagrożona.

Wszystko za sprawą wchodzącej w życie w czerwcu br. ustawy o odpadach uchwalonej 27 lipca 2001 r., która zabrania importu mieszaniny odzieży używanej i zużytej. W praktyce oznacza to koniec działalności sortowni i ciuchlandów.

Ustawodawcy nie przewidzieli jednak, że pomysł ten wywołał tak gorące reakcje społeczne. Od blisko dwóch miesięcy protestują zarówno właściciele ciuchlandów, jak ich klienci. W całym kraju trwa akcja

Radni głosowali nad absolutorium dla Zarządu Miasta

Bez niespodzianek

Najważniejszym punktem kwietniowej sesji Rady Miejskiej było podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Miasta za 2001 rok. Podstawą takiej decyzji radnych była pozytywna opinia komisji rewizyjnej RM o wykonaniu ubiegłorocznego budżetu oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej o rocznym sprawozdaniu z wykonania budżetu w 2001 roku. Zarówno komisja, jak i RIO wydały opinie pozytywne i wnioskowały o skwitowanie działalności ZM w ubiegłym roku.

W głosowaniu uchwały 21 radnych było za udzieleniem absolutorium, 10 było przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

WIWAT 3 MAJA

Naród wolny, niepodległy, rządzący się prawami sprawiedliwości. Państwo pozostające w służbie społeczeństwa. To ideały, które przyświecały twórcom konstytucji uroczystości zaprzysiężonej przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w warszawskiej katedrze św. Jana 3 maja 1791 roku. Taka konstytucja nie mogła podołać sił ówczesnej Europy rządzonej przez władców absolutnych, zwłaszcza sąsiadom Rzeczypospolitej pragnącym skorzystać ze słabości państwa polskiego. Konstytucja 3 Maja, druga na świecie i pierwsza w Europie stała się symbolem postępu i walki dla ratowania tońcego kraju. Była aktem tak doniosłym, że mimo upływu 211 lat, kolejne rocznice jej uchwalenia obchodzą się w Polsce jako święto narodowe.

Nie da się przecenić związku losów Polaków z historią polskiego katolicyzmu, zwłaszcza kultu maryjnego. Podkreślali to wszyscy przemawiający podczas majowych uroczystości zorganizowanych w Świdniku z okazji święta konstytucji. Władimir Jakson, burmistrz Świdnika, Kazimierz Szczygieł, wicestarosta świdnicki, wreszcie ks. Józef Puszczyński, wygłaszający homilię podczas uroczystej mszy świętej w kościele p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła, przypominali kamienie milowe w historii Polski: Bogurodzicę - pierwszy hymn państwowy, śluby króla Jana Kazimierza przed obrazem



Matki Boskiej Łaskawej we Lwowie w czasie potopu szwedzkiego, ogłoszenie w 1962 roku przez papieża Pawła VI Matki Bożej Królową Polski i wyznaczenie Jej święta na 3 dzień maja. Duchowni byli wielkimi Polakami. Polacy byli wielkimi duchownymi. Stanisław - biskup Krakowa, ks. Piotr Skarga, ks. Hugo Kollataj - współtwórca Konstytucji 3 Maja, ks. kardynał Stefan Wyszyński - Prymas Tysiąclecia, Jan Paweł II - papież z Polski...

50-lecie I LO im. Władysława Broniewskiego

Ocalić od zapomnienia

Z okazji jubileuszu I Liceum Ogólnokształcącego, który świętować będziemy 29 czerwca, przypominamy historię szkoły, ludzi którzy tę historię tworzyli. Nauczycieli i uczniów dla których pozostanie najpiękniejszym rozdziałem w życiu. W dzisiejszej gazecie pierwsze lata pracy wspomina Zofia Mordynska - Nowak.

Była jesień, pogodny wrzesień, gdy po raz pierwszy przekroczyłam próg Liceum Ogólnokształcącego mieszczącego się w dwupiętrowym budynku z

czerwonej cegły w budującym się jeszcze Świdniku. Właściwie była to szkoła 11-latk. O dziwo w tym mieście nie było kościoła. Zasadniczo już z góry założono, że ma to być miasto ateistyczne, bez Boga. Postanowiono, że w takim duchu należy wychowywać dzieci i młodzież. Tutaj właśnie poczułam dosadnie atmosferę stalinizmu.

Równocześnie ze mną przybył do szkoły z Chelma nowy dyrektor Antoni Rubaj, też filolog klasyczny. W pierwszym roku pracy w liceum miałam tylko 3 godziny tygodniowo języka łacińskiego, język polski w klasach VI i VII szkoły podstawowej. W listopadzie 1955 roku minęła setna rocznica śmierci naszego wielkiego poety narodowego Adama Mickiewicza. Dla uczczenia tej rocznicy przygotowałam z młodzieżą występ sceniczny. Wkrótce utworzyłam kółko teatralne. Młodzież zdecydowała się

Dokończenie na str. 2

WESELA, BANKIETY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

Soviva klub

Nowy lokal gastronomiczny przeznaczony wyłącznie do organizacji imprez okolicznościowych

wesela, komunie, chrzciny, imieniny, urodziny, bankiety, półmetki, spotkania towarzyskie, uroczystości rodzinne i inne ...

ZORGANIZUJEMY DLA CIEBIE KAŻDĄ IMPREZĘ

Soviva Klub, ul. Raclawicka 9

Informacje i rezerwacje tel. 751 25 54, 751 60 13

Husqvarna

Las i Ogród

BUK s.c. rok zał. 1991

• kosiarki

• kosi spalinowe

• pilarki

• mikrociągniki

Sprzedaż, serwis, naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne

PROMOCJE CENOWE!!!

Świdnik ul. J. Matejki 10 (osiedle przy lotnisku)

tel. 468-42-15, fax 534-35-51

Ocalić od zapomnienia

Dokończenie ze str. 1

na zagranie komedii. Wybraliśmy „Ślub panienci” A. Fredry. Próby trwały kilka miesięcy. Premiera odbyła się w maju 1957 r. w Zakładowym Domu Kultury. Stroje pożyczaliśmy z lubelskiego teatru. Sztukę wystawialiśmy w Trawniskach w reżimie strażackiej. Ludzi było tak dużo, że nie mieścili się w budynku. W komedii występowali: Barbara Wawrzyszko, Nalewajko, Joanna Szczepińska, Maria Siedliska, Kowalski.

W grudniu 1957 roku rozpoczęło działalność kółko filozoficzne. Powstało ono mimo sceptycyzmu dyrektora, który nie wierzył, że młodzież może to zainteresować. Wybraliśmy jednak samorząd, a jego pierwszą przewodniczącą została Hanna Zmorzyńska, która ze swoją koleżanką Małgorzatą Feil, zabierała się do pracy. Na zebraniach czytano artykuły, prowadzono dyskusje, wykonywano pomoce naukowe, portrety starożytnych postaci. W tej pracy wyróżniali się Maciej Szezerbik, a później Ania Grzybek.

22-go marca 1958 r. uczciliśmy 2-tysięczną rocznicę urodzin wielkiego poety rzymskiego Publiusza Ovidiusa Naza. Było to pierwsze publiczne wystąpienie naszego kółka w ZDK. Przed inscenizacją utworu „Niobe” dyrektor Antoni Rubaj wygłosił prelekcję na temat wpływu kultury antycznej na kulturę europejską i polską. W programie występowali uczniowie: Joanna Szczepińska, Józef Bochniarz, Barbara Sławińska, Janusz Skipiata, Jadwiga Jakubowska, Włodzimierz Prztyła, Ryszard Gogol. W drugiej części programu Maciej poprawił klasyczną zgadulę, a w przerwach na akordeonach grali Janusz Skipiata i Adam Sankiewicz. W listopadzie 1958 r. rozpoczęliśmy wydawanie stałej miesięcznej gazetki ściąganej „Echo Klasyczne”. Ukazywała się ona raz w miesiącu. W skład kolegium redakcyjnego wchodziły: Halina Kowalik (redaktor naczelny), Mieczysław Bochyński, Iwona Borowiec, Janina Leczyk, Anna Grzybek.

Z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy” 4 maja 1960 wystawiliśmy w ZDK sztukę pt. „Strachy” Plauta w adapta-

cji Santello. W czołowej roli wystąpił Mieczysław Bochyński, oraz Maciej Szezerbik, Janusz Sekula, Mieczysław Szejko, Iwona Borowiec, Teresa Świrski, Zygmunt Garszel, Saturnin Czap, Stefania Bil, Kazimiera Bukowińska, Teresa Dudek, Janina Leczyk, Ewa Bugala. W tańcu wystąpili: Danuta Pawłowska, Tadeusz Pokwapisz, Kazimierz Pawlak. Dekorację opracował Stefan Gumieniczek, a suflerem była Jadwiga Płosaj.

Miłym przeżyciem dla młodzieży liceum było zorganizowane w maju 1960

matów nie ogranicza się do pogłębiania własnej wiedzy i propagowania jej wśród kolegów. Wychodzi też poza mury szkoły, do której uczęszcza 2000 młodzieży i ogarnia całe społeczeństwo tego młodego, piętnastoletniego miasta, budującego w fabrykach samoloty i helikoptery. Toteż, gdy pod koniec roku szkolnego Kółko urządziło w Domu Kultury swoje imprezy, w bieżącym roku wystawia „Strachy” Plauta, sala wypełnia się po brzegi nie tylko miejscową ludnością, ale i gośćmi z Lublina a amatorski spektakl Filomatów kilkakrotnie musi być powtarzany.

Komedia „Żołnierz Samochwał” wystawiona została w 1963 roku w Zakładowym Domu Kultury.

Fot. archiwum



roku przez nasze kółko filozoficzne, spotkanie z redaktorką, wychodzącą w Krakowie pisma „Filomaty” panią doc. dr Zofią Gansieniec. W czerwcowym numerze „Filomaty” pani redaktor napisała: „na zaproszenie Filomatów odwiedziłam w maju Świdnik. W mieście, które niedawno obchodziło dopiero dziesięciolecie swego istnienia, z wielkim powodzeniem przy poparciu dyrektora Rubaj krzewi humanizm wśród młodzieży pani mgr Zofia Mordyńska-Nowak. Miałam sposobność zobaczyć piękne gazetki ściągane, które opracowują i sami ilustrują Filomaty ze Świdnika. Gazetki lat ubiegłych są starannie przechowywane w archiwum szkoły, najnowsze są udostępniane wszystkim uczniom w oszklonych gablotach w wielkich jasnych korytarzach szkoły. Praca Filomatów

nie ogranicza się do pogłębiania własnej wiedzy i propagowania jej wśród kolegów. Wychodzi też poza mury szkoły, do której uczęszcza 2000 młodzieży i ogarnia całe społeczeństwo tego młodego, piętnastoletniego miasta, budującego w fabrykach samoloty i helikoptery. Toteż, gdy pod koniec roku szkolnego Kółko urządziło w Domu Kultury swoje imprezy, w bieżącym roku wystawia „Strachy” Plauta, sala wypełnia się po brzegi nie tylko miejscową ludnością, ale i gośćmi z Lublina a amatorski spektakl Filomatów kilkakrotnie musi być powtarzany.

Dzielić się z Wami, drodzy Filomaty, moimi wrażeniami z odwiedzin w tej wielkiej i dobrze postawionej placówce oświatowej w tym młodym mieście naszej Ojczyzny.”

Nasze kółko przygotowało też komedię Plauta „Żołnierz Samochwał”, którą wystawiliśmy w 1962 roku w Zakładowym Domu Kultury. Tym razem w wykonaniu dekoracji przyszedł nam z pomocą polonista Narcyz Listowski i wicedyrektor szkoły Bartłomiej Sysa. Tym występem uczciliśmy 5-lecie istnienia naszego kółka.

Od września 1962 roku rozpoczęłam pracę jako kierownik sekcji zajęć pozalekcyjnych w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym. Spowodowało to zmniejszenie godzin lekcyjnych w świdnickim liceum. W 1965 roku przeniosłam się do pracy w Lublinie.

Opr. w

50-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Broniewskiego
29 czerwca 2002 roku
Wielki Zjazd Absolwentów.
Informacje, formularze zgłoszeniowe w sekretariacie szkoły lub w internecie: www.L.O.swidnik.pl
Opłatę w wysokości 70 złotych można wpłacić do 30.05. w szkole lub na konto: ING Bank Śląski 10501953-2260313198.

Artur Soboń, rzecznik Zarządu Miasta Świdnika

Sprawa targowiska



Administracja świdnickiego targowiska wywołała wśród handlujących i mieszkańców sporo niepokojów. Zupełnie niepotrzebnie. Obawy kupców okazały się przedwczesne, a stawiane władzom miasta zarzuty szybko wyjaśnione. Nie ma dzisiaj problemu podwyższania opłat za dzierżawę terenu, a dodatkowo zmniejszona jest także opłata targowa. Targowiska nie przejął też żaden „prywatyzator” – jak mówiła obiegowa plotka – pozostaje ono cały czas własnością gminy. Zarządza nim jedynie osoba, która przedstawiła miastu i mieszkańcom Świdnika najlepsze warunki, nawiasem mówiąc, sama do niedawna bezrobotna.

Prawdziwe powody ataku części handlujących jeszcze wyjaśnimy. Przedstawimy intencje liderów kupieckiej społeczności, przebieg dyskusji radnych z kupcami oraz różnorakie pomysły, która pojawiały się podczas dyskusji o targowisku – mieszkańcom się to wyjaśnienie należy. Póki co nie warto zażądać narosłych emocji grupy osób niezadowolonych – na szczęście coraz mniejszej. W tej chwili administrator targowiska podpisuje z handlującymi umowy cywilno – prawne, w których treść gmina nie może ingerować. Możemy jednak zapewnić, że są one prawidłowe pod względem prawnym i korzystne dla obu stron. Każdy kto nie zdecydował się ich podpisać sam osobie szkodzi – chyba, że nie zamierza już na targowisku handlować, bo na przykład, kupił sobie kiosk tuż obok targu. Po raz kolejny pragniemy kupców zapewnić, że nie pozwolimy na żadne nadużycia którejkolwiek ze stron, nadal starć się będziemy obniżać koszty handlu na targowisku i w miarę możliwości rozwiązywać interesujące kupców mniejsze lub większe problemy, np. kwestie szaletu.

Zarząd Miasta Świdnika

Na podstawie art. 36a i w związku z art. 5c pkt 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. Nr 67 z 1996 r. poz. 329 z późn. zm.) ogłasza konkurs na: **stanowisko dyrektora Gimnazjum nr 3, przy ul. Jarzębinowej 6 w Świdniku** który odbędzie się w dniu **22 maja 2002 roku** w budynku Urzędu Miejskiego w Świdniku w sali 103, przy ul. **Kard. St. Wyszyńskiego 15** o godz. 10.00.

W konkursie mogą brać udział kandydaci spełniający warunki określone w Rozporządzeniu MEN z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie wymagań, jakimi powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w przedszkolach oraz w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. Nr 14 z 1999 r. poz. 126 z późn. zm.).

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisami:

„Konkurs na stanowisko dyrektora Gimnazjum nr 3, przy ul. Jarzębinowej 6 w Świdniku” wraz z adresem do korespondencji powinny zawierać:

- 1) pisemne zgłoszenie przystąpienia do konkursu
- 2) kwestionariusz osobowy
- 3) dokumenty poświadczające wykształcenie i staż pedagogiczny
- 4) koncepcję kierowania placówką
- 5) kartę oceny pracy zgodnie z art. 1 ust. 4 ww. Rozporządzenia
- 6) aktualne świadectwo lekarskie potwierdzające warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela.

Oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w Wydziale Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Świdniku, II piętro, pok. 213, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 15, 21-040 Świdnik, który udziela także dodatkowych informacji w sprawie konkursu (tel. (0 81) 751-76-22)

Termin składania ofert upływa na 7 dni przed podanym powyżej terminem przeprowadzenia konkursu tj. W dniu 15 maja 2002 roku.

Posel Andrzej Mańka w sprawie PZL Świdnik

Posel pyta, rząd odpowiada

Brak rządowych zamówień na śmigłowce, brak wizji rozwoju przemysłu zbrojeniowego oraz nienależyta troska o największy świdnicki zakład zarczył rządowi posel Andrzej Mańka. W piśmie do Marszałka Sejmu Marka Borowskiego posel Mańka skierował swoje oczekiwania w stosunku do rządu Leszka Millera: „Rząd polski, kierując się polską racją stanu w dziedzinie obronności kraju powinien brać pod uwagę utrzymanie i rozwój własnego przemysłu zbrojeniowego jako potencjału obronnego kraju, a wyposażenie armii w zasadniczej części powinno pochodzić z produkcji krajowej.” Posel podkreślił także, że w produkcji zbrojeniowej zasadniczą rolę odgrywać powinna polska myśl techniczna oraz wsparcie rządowe w kontaktach gospodarczych.

Z tą oceną częściowo zgodził się minister gospodarki Jacek Piechota. Zaznaczył jednak, że trudna sytuacja świdnickiego zakładu wynika zarówno ze spadku zamówień ze strony MON, jak i niedostatecznych postępów w procesie restrukturyzacji finansowej, majątkowej i zatrudnienia. Fakt, że spółka w ubiegłym roku osiągnęła zysk, minister Piechota tłumaczył do kapitalizowaniem firmy akcjami KGHM Miedź i restrukturyzacją swoich zobowiązań wobec wierzycieli. Duże znaczenie dla przyszłości zakładu minister widzi także w produkcji podzespołów kooperacyjnych z firmami lotniczymi z całego świata. Ze strony rządu przewiduje natomiast w ciągu najbliższych kilku lat zamówienia na ponad 400 milionów złotych. Zabezpiecza się jednak słowami: „Biorąc pod uwagę ubiegłoroczne i obecne ograniczenia finansowe skutkujące bezpośrednio na plany MON w zakresie modernizacji technicznej Sił Zbrojnych, zamierzenia odnoszące się do

WSK „PZL-Świdnik” S.A. mogą ulec weryfikacji, tak w zakresie harmonogramu ich realizacji, jak również finansowania.” Oznacza to, że z obywatelskiej puli pieniędzy, faktycznie może być znacznie mniej lub – co gorsza – wcale.

Rząd nie odpowiada natomiast na pytanie: czy i kiedy nastąpi prywatyzacja firmy. Ogranicza się jedynie do opisaną dotychczasowego, nieudanego procesu poszukiwania inwestora strategicznego. To co proponuje, to stworzenie silnych grup kapitałowych, wzmocnionych przez wpływy z prywatyzacji i offsetu. W najbliższym czasie minister Piechota przedstawi swój program „Strategia przekształceń strukturalnych przemysłowego potencjału obronnego w latach 2002 – 2003” całemu rządowi. Według ministra „Stra-

tegia przewiduje utworzenie grup kapitałowych na bazie spółek przemysłu obronnego, które mają najważniejsze znaczenie z punktu widzenia potrzeb obronności i bezpieczeństwa państwa, w tym zwłaszcza programu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych. Punktem wyjścia dla określenia struktury i wielkości niezbędnego potencjału produkcyjnego będą, wskazane w programie przebudowy i modernizacji Sił Zbrojnych RP, priorytety w zakresie pozyskiwania uzbrojenia i sprzętu wojennego. Oznacza to, że jednym z podstawowych kryteriów wyboru spółek tworzących nową, efektywną strukturę produkcyjną, będzie posiadanie przez te podmioty potencjału niezbędnego do wytwarzania – samodzielnego lub we współpracy kooperacyjnej z zagranicznym partnerem – uzbrojenia lub sprzętu wojennego, uznanego przez MON za priorytetowy.” Jakie miejsce w tej strategii przewiduje się dla Świdnika, niestety nie wiadomo. Wypada mieć nadzieję, że wzmocni ona wciąż słabą – pomimo dokapitalizowania firmy przez poprzedni rząd – pozycję rynkową największej świdnickiej firmy.

Artur Soboń

„Głos Świdnika” – Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, ul. Szkolna 7, skr. poczt. 10.
Tel/fax 468-74-54.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Pegimek
SPÓŁKA Z O.O.
21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3

ogłasza przetarg na wykonywanie w 2002 r. z możliwości przedłużania na lata następne robót konserwacyjnych w 98 zarządzanych budynkach w branżach:

* wod-kan i gazowniczej - naprawy uszkodzeń i usuwanie awarii instalacji w tym dyżury domowe konserwatorów w dni robocze od godz. 15.00 do 7.00 dnia następnego, w dni wolne od pracy całą dobę.

Oferty powinny zawierać:

- stawki wyjściowe do kosztorysowania
- uprawnienia do wykonywania robót
- ryczałt za pełnienie dyżurów domowych
- zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej
- polisę ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej.

Oferty mogą być składane oddzielnie dla każdej branży w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie przedsiębiorstwa przy ul. Konopnickiej 3 w Świdniku. Dodatkowe informacje można uzyskać pod w/w adresem w pok. nr 2.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, negocjowanie z oferentami lub odstąpienie od dalszego postępowania.

Repertuar kina „LOT”

- 10 - 11 maja - TYTUS ROMEK I A'TOMEK WŚRÓD ŻŁODZIEI MARZEN - prod. Pol., b/o, godz. 17.00; Z PIEKŁA RODEM (wyk. Johnny Depp) - prod. USA, od lat 18, godz. 19.15;
- 12 maja - TYTUS ROMEK I A'TOMEK WŚRÓD ŻŁODZIEI MARZEN - prod. Pol., b/o, godz. 15.00, 17.00; Z PIEKŁA RODEM (wyk. Johnny Depp) - prod. USA, od lat 18, godz. 19.15;
- 13 maja - KINO NIECZYNNY;
- 14 maja - Przegląd filmowy: CZAS PIJANYCH KONI - prod. Franc.-Iran, od lat 15, godz. 19.15;
- 15 maja - KINO NIECZYNNY;
- 16 maja - Przegląd filmowy: AMELIA - prod. Fr.-Niemcy, od lat 15, godz. 19.15.

K-PAX (wyk. Jeff Bridges, Kevin Spacey). Prot pojawia się nagle i zniknął i utrzymuje, że pochodzi z odległej planety K-PAX. Dla doświadzonego psychiatry, doktora Marka Powella to nic nowego, nie ma więc wątpliwości co do słuszności diagnozy: dezintegracja osobowości. Prot jednak szybko zaskakuje nie tylko lekarza, ale także pacjentów szpitala. Okazuje się bowiem, że jego wyimaginowany świat być może istnieje naprawdę. 17 - 19.05.2002 r.

K-PAX

kino „LOT”

GŁOS ŚWIDNIKA

Imię i nazwisko

Adres lub telefon

Trzy dwuosobowe wejściówki na film „K-PAX” zostaną rozdane wśród tych, którzy do 14 maja br. przyniosą lub nadesłają do redakcji kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

PETYCJA. Nowelizacja kodeksu pracy Tak, ale w zakresie porozumienia

SZANOWNY PAN
MAREK BOROWSKI
MARSZAŁEK SEJMU RP

Szanowny Panie Marszałku,

W dniu 1 Maja, w dniu Święta Pracy, przychodzimy do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ to właśnie - w Parlamencie - stanowiąc prawo, także prawo pracy. Tutaj powstają przepisy decydujące o losie Polski, o sprawach Polaków.

Wiemy jak trudna jest sytuacja, wiemy jak gorzkie są podejmowane u startu tej kadencji decyzje.

Pamiętamy też kto zgotował taki los milionom obywateli naszej ojczyzny. Odesłani wolą wyborców w polityczny niebyt będąc prawą i interesem pracujących. Zrzucając emblematy - wstydlivie chowają sztandary i symbole.

Myślimy zdecydowali - uznając potrzebę przywrócenia w naszej Ojczyźnie normalności - kierownictwo OPZZ w wyborach do Sejmu i Senatu nie kandyduje.

Mamy więc także moralne prawo oczekiwać, że w Parlamencie - przygotowując ustawy, ważące racje - uwzględniacie będą prawa i interesy pracujących. Oczekujemy tego szczególnie od parlamentarzystów lewicy wspieranej przez nas w wyborach, od tych, którzy - jak mawiał świętej pamięci minister Zochowski - serce mają po lewej stronie.

W Sejmie znajdują się dwa projekty nowelizacji prawa pracy. Na oba te projekty członkowie związków zawodowych zrzeszonych w Ogólnopolskim Porozumieniu Związków Zawodowych nie wyrażają zgody.

Artykuł 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej brzmi:

„Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.”

To nie jest puste hasło, to nie jest slogan wyborczy - to obowiązujące w Polsce prawo. Panie Marszałku,

Są w Polsce związki zawodowe i organizacje pracodawców, które realizując konstytucyjne zasady naszego państwa, doszły do porozumienia dotyczącego zmian w przepisach prawa pracy. Nietatwy to kompromis dla obu stron dialogu. Tym bardziej mamy legitymację by właśnie dziś - 1 maja - domagać się ograniczenia wyznaczonego osiągnięciem porozumieniem.

To nasze posłanie, z którym w dniu Święta Pracy - zwracamy się do Pana Marszałka i za Pana pośrednictwem do wszystkich parlamentarzystów.

MACIEJ MANICKI
Przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia
Związków Zawodowych

REMINISCENCJE z 11 kwietnia 2002



**Jak widać Świdnik walczy o miejsca pracy
oraz o wstrzymanie zmian
w Kodeksie Pracy**



Dzień nadziei i oczekiwania

Wystąpienie Macieja Manickiego, przewodniczącego OPZZ

Szanowni Państwo!

Koleżanki i Koledzy!

Dzień 1 Maja był w swojej 112 letniej historii różnym dniem. Bywał dniem walki jak w Łodzi w roku 1892, czy w Warszawie w roku 1905.

Bywało 1 Maja dramatycznie i ponuro, bywało - czasami - śmiesznie, ale i bywało autentycznie radośnie.

Jaki dzisiejszy 1 Maja?

Nie skłania niestety do radości.

Dzisiejszy 1 Maja jest niewątpliwie dniem, w którym musimy wyrazić nasz protest wobec sytuacji w jakiej znajdują się miliony pracujących, a szczególnie miliony pracy pozbawionych. Jest niewątpliwie dniem, w którym musimy domagać się poprawy tego stanu rzeczy w naszej Ojczyźnie.

Ale dzisiejszy 1 Maja to także dzień nadziei i oczekiwania na poprawę. Nasze nadzieje i oczekiwania wiążemy z rządem polskiej lewicy.

Wiemy jak trudno jest przełamać kryzys pozostawiony w spadku przez panów Buzka, Balcerowicza, Komolowskiego i innych, którzy teraz wstydlivie usuwają znak AWS -owski ze swych emblematów. Niech odejdą razem z tym znakiem, choćby do pomroczności - wszystko jedno jasnej czy ciemnej.

Wiemy też, że obecny gabinet, rząd Leszka Milera ma świadomość jak bardzo bolać decyzje wymuszone spadkiem po tej ekipie.

Wiemy również, że posprzątanie po nich wymaga czasu. Pamiętajmy, że podobna sytuacja była w latach 1993 - 94 - wówczas rząd lewicy także musiał uporać się z rosnącym dramatycznie bezrobociem.

I pamiętamy, że tamten rząd - z ówczesnym ministrem pracy Leszkiem Millerem - potrafił tego dokonać.

Wiemy, że dzisiaj jest jeszcze trudniej - ale wierzymy, że i dzisiaj taki sukces jest możliwy.

Będziemy wspierać rząd w naprawie Rzeczypospolitej - nie bezkrytycznie, ale jak związki zawodowe przyszłości. Zwracając uwagę na interesy pracujących na potrzeby weteranów pracy, ale dostrzegając także dobro wspólne, interes publiczny.

Będziemy - jak zazwyczaj - protestować, tak jak w sprawie nowelizacji prawa pracy. Wierzymy jednak, że w tej sprawie protest nie wystarczy. Dwaściecia parę tysięcy demonstrantów na ulicach Warszawy nie rozwiąże tego problemu.

W tej sprawie konieczne jest porozumienie - i takie porozumienie zostało wypracowane. Nietatwy to kompromis, także dla OPZZ - są koledzy, którym trudno się z tym pogodzić. Rozumiemy to, dziękując większości za udzielone poparcie.

Dziękujemy tej większości, która rozumie, że obecne przepisy prawa pracy nie obroniły ponad trzech milionów bezrobotnych przed największym dramatem, przed utratą pracy.

Obecne prawo pracy nie obroniło również setek tysięcy pracowników przed fikcyjnym samozatrudnieniem.

ZZ „Metalowcy” posiada wolne miejsca na koloniach i obozach w następujących miejscowościach:

JASTRZĘBIA GÓRA	26.06. - 08.07.
KOŁOBRZEG	22.07. - 04.08.
USTKA	11.07. - 27.07.
JANÓW LUBELSKI	25.07. - 10.08.
KRYNICA GÓRSKA	28.06. - 14.07.
ZAKOPANE	26.07. - 11.08.
JAWORKI	07.07. - 19.07.
SZCZAWINICA	19.07. - 01.08.
KARPACZ	01.07. - 14.07.
RADAWIEC	14.07. - 27.07.
(obóz szybowniczy)	07.07. - 20.07.
HISZPANIA	16.07. - 28.07.
WŁOCHY	04.07. - 17.07.
CHORWACJA	22.07. - 03.08.
SŁOWACJA	16.07. - 29.07.
(+WIENIEN)	31.07. - 13.08.
GRECJA	17.07. - 30.07.
WĘGRY	30.06. - 11.07.
	03.07. - 13.07.
	09.07. - 20.07.
	18.07. - 29.07.
	07.07. - 14.07.
	10.07. - 21.07.
	30.06. - 14.07.
	10.07. - 21.07.
	01.08. - 12.08.

Szczegółowe informacje i zapisy:
ZZ „Metalowcy” „PZL-Świdnik S.A.”
tel. 751-55-24 lub wew. 59-12, 52-62.



Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku

ogłasza przetarg na lokal mieszkalny położony w Świdniku przy ul. Armii Krajowej 27/17 o pow. użytkowej 62,90 m.kw. (IV p.)

Przetarg odbędzie się dnia 16.05.2002 r. o godz. 11.00 w lokalu Spółdzielni przy ul. Armii Krajowej 1.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela Dział Czynkowsko-Mieszkaniowy Spółdzielni, tel. 751-67-71.

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Świdniku

informuje zainteresowanych, że od 17 maja br. przyjmują zapisy do szkoły na rok szkolny 2002/2003. Nauka odbywa się w dwóch działach:

• dział sześciolletni (dzieci w wieku od 7 lat) prowadzi naukę na instrumentach: fortepian, skrzypce, wiolonczela, akordeon, gitara klasyczna

• dział czterolletni (młodzież w wieku od lat 11) prowadzi naukę na instrumentach: klarnet, saksofon, flet poprzeczny, kontrabas, perkusja, gitara klasyczna, wiolonczela, akordeon.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Szkoły przy ul. Króla Pole 5, tel. 751-68-56 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 19.00.

Uwaga miłośnicy zwierząt!

26 kwietnia odbyło się spotkanie założycielskie Świdnickiego Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt. Dokonano wyboru komitetu założycielskiego, który zajmie się przygotowaniem wniosku o rejestrację. Najbliższe spotkanie członków Stowarzyszenia zaplanowano 17 maja w Szkole Podstawowej nr 3, o godz. 18.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA

„LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branżowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Nie jest konieczne zapisywanie całej rodziny.

Pacjenci nie zadeklarowani do naszego lekarza rodzinnego mogą również skorzystać z bezpłatnych porad w **Poradni Okulistycznej, Neurologicznej, Laryngologicznej i Ginekologicznej** (ubezpieczeni w Lubelskiej Kasie Chorych).

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa.

Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81. Kontakt z pielęgniarką środowiskową pod nr tel. **0 608 620-005.**

R-14

Przychodnia Zdrowia
„LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na bron

Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R- 84

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Ogłoszenie

Zarząd Miasta Świdnika działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. nr 46 z 2000 r., poz. 543) ogłasza co następuje:

z zasobów nieruchomości Gminy Świdnik przeznaczona została do sprzedaży, w drodze bezprzetargowej, nieruchomość położona w Świdniku przy ul. Żwirki i Wigury oznaczona nr 125 o pow. 282 mkw.

Wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. nr 200.

Zatrudnię panią

do przygotowania produktów

w zakładzie krawieckim

- prasowanie półproduktu

i wyrobu gotowego

- overlok

- dziurki, guziki.

Tel. 0 602 558-049 po 20.00

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

Możliwość negocjacji cen.

Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadów - 3,50 zł/obiad

SP 2, SP 3, SP 7

R-23

NAGROBK

PRODUCENT - TANIO

granit krajowy - import

Kalinówka k. Świdnika

Tel. 469-10-12

R-4

„SPEC”

Firma Handlowo-Usługowa

Dealer okien z tworzyw sztucznych

Najlepszy i najtańszy system okien, okna drewniane, drzwi wejściowe kasetonowe, drzwi wewnętrzne, żaluzje, vercalie,

przykładowe ceny: 1465 x 1435 - 730 zł brutto

z montażem 1500 x 1700 - 880 zł brutto

Demontaż i montaż 865 x 2195 - 550 zł brutto

TANIO I SOLIDNIE

Wojska Polskiego 30, tel. 468-26-85, 0 605 782-738 w godz. 10-18

R-46

MASZ PROBLEM
LUB NIEPOKOISZ SIĘ
O SVOJE DZIECKO

Punkt Konsultacyjny

ds. Narkomanii

oraz HIV - AIDS

przy Miejskim Centrum

Profilaktyki w Świdniku,

ul. Norwida 2

czynny:

poniedziałki 15.00 - 19.00

środy 11.00 - 19.00

piątki 9.00 - 17.00

tel. 468-77-96

lub 468-77-95

PORADY,

DIAGNOZY,

KONSULTACJE.

Korepetycje matematyka, matury, pełny zakres, Świdnik. Tel. 0 607 138-715. B-847
Sprzedam mieszkanie 57 mkw., 2 pokoje, I piętro, os. Słoneczne. Tel. 468-81-78. B-848
Komputeropisanie, drukowanie wszelkich tekstów. Tel. 468-73-55. B-849
Kawalerka umeblowana w centrum, telefon, balkon, 300 zł + czynsz i opłaty z licznika. Tel. 468-83-36 po 17.00. B-850
Sprzedam spacerówkę granatowo-zieloną. Tel. 468-81-78. B-851
Garaż do wynajęcia, os. Radość. Tel. 468-04-60. B-852
Działka budowlana 715, 1150 i 1300 mkw. Świdnik, ul. Kusocińskiego 319. Tel. 0 600 709-475. B-853
Sprzedam mieszkanie 3 pokoje, 60 mkw. 3/4 piętro, os. Wschód. Tel. 468-31-31. B-854
Kupię czarny garniturek do komunii, wzrost 134 cm. Tel. 468-31-31. B-855
Sprzedam garaż murowany z kanałem w zespole garażowym przy ul. Akacjowej. Tel. 468-05-63. B-856
Tanio sprzedam zdemontowany garaż drewniany 4 x 6 m. Tel. 468-14-04. B-857
Mieszkanie do wynajęcia, 2 pokoje z kuchnią, umeblowane. Tel. 751-37-30. B-858
Wydzierżawę lub zamienię na sklep lub sprzedam 40 arową działkę. Tel. 751-37-30. B-859
Pomieszczenie do wynajęcia, 50 mkw., wszystkie media. Tel. 751-37-30. B-860
Sprzedam starą maszynę „Singer” do szycia. Tel. 751-37-30. B-861
Sprzedam działki 30, 20, 23 arowe w Krępcu. Tel. 751-37-45. B-862
Sprzedam działkę 700 mkw. zagospodarowaną w Nowym Krępcu - woda z sieci. Tel. 751-67-27. B-863
Sprzedam garaż w zespole koło Championa, 18 mkw. Tel. 751-67-27. B-864
Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 52 mkw., 2 pokoje, parter, 85 tys. zł. Tel. (0 22) 663-57-17. B-865
Pieczenie ciast, tortów - komunie i wesela. Tel. 468-90-18. B-866

Przepisywanie prac dyplomowych, zaproszenia ślubne. Tel. 468-50-18, 0 606 974-853. B-695

Sprzedam działkę budowlaną 0,92 ha; 3 x 0,30 ha w Łysolajach przy szosie Biskuopice - Milejów. Tel. 468-51-97. B-827

Sprzedam M-4, 63 mkw., VII piętro, Lublin, os. Górki. Tel. 527-21-61. B-828

Sprzedam tanio bardzo ładną sukienkę do I komunii św. Tel. 751-26-96. B-829

Sprzedam komplet remontowy - tuleje z tłokami oraz wiele innych części do Skody S-100. Tel. 751-26-96. B-830

Sprzedam działkę budowlaną - rolną o pow. 7598 mkw. położoną we Franciszkowie. Tel. 468-16-33. B-832

Sprzedam działkę rekreacyjną 1000 mkw. nad jeziorem Metyce. 0 601 219-433. B-832

Garaż w bloku przy ul. Kamińskiego 15 sprzedam. Tel. 468-73-92. B-833

Sprzedam działkę 30 arową w Krępcu k/zalewu, cena do uzgodnienia. Tel. 468-16-49. B-834

Angielski - korepetycje u studentki, solidnie i tanio. Tel. 468-73-80. B-835

Komputerowe przepisywanie tekstów. Tel. 468-73-80. B-836

Działki budowlane 0,11 i 0,17 ha sprzedam, osiedle domków jednorodzinnych w budowie - Nowy Krępiec. Tel. 468-78-66 po 20.00. B-837

Sprzedam garaż murowany, przy ul. Spadochroniarzy (obok kościoła NMP). Tel. 468-22-07, 0 504 250-471. B-838

Tanio sprzedam motocykl, r. 64, Jawa, typ 175, cena do uzgodnienia. Tel. 468-55-33, 751-78-66. B-839

Sprzedam działki budowlane 5, 8, 10, 15 arowe, ul. Kusocińskiego 321. Tel. 751-32-88, 751-51-30. B-840

Sprzedam sukienkę komunijną, w bardzo dobrym stanie z dodatkami + sweter. Tel. 468-38-81. B-841

Nowe mieszkanie sprzedam 51 mkw., 2 pokoje, I piętro, blok 4 piętrowy, Świdnik, ul. Stachonia. Tel. 0 504 212-633. B-842

Matematyka - korepetycje, liceum i gimnazjum. Tel. 751-78-47. B-843

Sprzedam drzwi łazienkowe „70” lewe. Tel. 468-07-08. B-844

Sprzedam garniturek do chrztu, 1,5 roku. Tel. 468-34-16. B-845

Sprzedam spacerówkę, stan bardzo dobry. Tel. 468-34-16. B-846

Sprzedam działkę 17 arową, rolną, możliwość przekształcenia na budowlaną we Franciszkowie. Tel. 468-68-60 po 20.00. B-867

Wynajmę kawalerkę, umeblowaną, 300 zł/m-c + opłaty. Tel. 468-52-63, 0 692 541-393. B-868

Sprzedam garaż z blachy trapezowej, ocynkowanej, ul. Kusocińskiego. Tel. 0 692 358-918. B-869

Pomaluję mieszkanie, gładź, płytki, tanio. Tel. 50-20-240, 0 608 283-461. B-870

Komputerowe przepisywanie tekstów i prac. Tel. 468-12-63. B-871

Sprzedam działkę 954 mkw. w centrum Świdnika, ul. Stachonia. Tel. 468-84-29 po 20.00. B-872

Sprzedam 125p, 1985 r., tanio, sprawny technicznie. Tel. 751-53-51. B-873

Młotowiertarka - wiercenie, udar, kucie, Hitachi 1200 W, kpl wiertel, przecinak, wszystko nowe, tanio. Tel. 468-71-98. B-874

Sprzedam działkę 0,98 ha, Nowy Krępiec, cena 10000. Tel. 0502 661-328. B-875

Sprzedam działkę 0,50 ha, Krępiec, cena 1500 zł/ar. Tel. 0 502 661-328. B-876

Sprzedam działkę budowlaną z pełnym uzbrojeniem o pow. 12 arów, cena 3700 zł/ar, Świdnik. Tel. 721-66-22. B-877

Wynajmę kiosk - targowisko miejskie w Świdniku, sprzedam 2 szafy dwudrzwiowe. Tel. 751-35-36. B-879

Sprzedam działkę budowlaną, 16 arową, Świdnik, ul. Krańcowa. Tel. 721-71-76. B-880

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje, 70 mkw., I piętro. Tel. 751-71-47. B-881

Zamienię mieszkanie własnościowe, II piętro na mniejsze, korzystnie. Tel. 468-78-08. B-882

Sprzedam działkę budowlaną, 22 ary, we Franciszkowie, koło salonu „Mazdy”. Tel. 820-43-86. B-883

Wynajmę lokal 100 mkw. przy ul. Raclawickiej. Tel. 468-78-00 w godz. 8.00 - 19.00. B-884

Działka 17 arowa, rolna, możliwość przekształcenia w budowlaną, ogrodzona, sad, pozwolenie na wodę. Tel. 468-68-60 po 20.00. B-885

Kupię akumulator samochodowy używany w dobrym stanie. Tel. 468-51-50. B-886

Sprzedam aparat do masażu, (cztery wymienne pasy). Tel. 468-05-21, po godz. 16. B-887

Dwupokojowe mieszkanie umeblowane do wynajęcia. Tel. 751-35-29. B-888

Sprzedam mieszkanie 36,34 mkw., I piętro, ul. Turystyczna 2. Tel. 0 691-811-047. B-889

Wynajmę mieszkanie 48 mkw., II piętro, kuchnia umeblowana, Świdnik. Tel. 468-27-75, 0 602 696-615. B-890

Garaż do wynajęcia, światło, woda, Franciszków 139. Tel. 751-27-95 do godz. 11.00. B-891

Usługi dzwignowe. Tel. 0 601 34-55-01. D-19

BELGIA - ANTWERPIA - TANIO KOMFORTOWO - CZWARTKI. Tel. 0 501 313-691. D-31

Usługi ziemne koparką „Ostrówek”. Tel. 468-06-14, 0 600 371-981. D-23

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c. Tel. całodobowy: 581-04-21; 0 604 492-356. D-9

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Piłkarze Avii przed meczem z Górnikiem II Łęczna Najpierw Górnik, później Lewart

Piłkarze Avii, którzy w ostatniej kolejce wygrali na wyjeździe z Granicą Lubycza Królewska staną jutro przed szansą odniesienia kolejnego zwycięstwa w rozgrywkach IV ligi. Świdniczanin zmierzą się na własnym boisku z zespołem Górnika II Łęczna.

W ostatnio rozegranym meczu ligowym „Złoto-niebiescy” pokonali na wyjeździe Granicę Lubycza Królewska 2:0. Bramki dla świdniczaninów zdobyli: Michał Maciejewski i Piotr Chojnacki. Po tym zwycięstwie nasz zespół nie powrócił jeszcze na pozycję wicelidera, ale ustępuje drugiej w tabeli Tomasowi Tomaszowi Lubelskiemu tylko gorszym bilansem bramkowym. W Lubyczu Królewskiej zespół zagrał dobrze i odniósł w pełni zasłużone zwycięstwo. – mówi Marek Maciejewski, trener Avii. – Po raz pierwszy od dłuższego czasu poprawnie zagrali pomocnicy.

W najbliższy weekend kolejnym ligowym rywalem Avii będą rezerwy łęczniańskiego Górnika, które w ostatniej serii spotkań przegrały na własnym boisku z walczącą o utrzymanie Chelmianką 1:3. Aktualnie drużyna z Łęcznej zajmuje wysokie piąte miejsce w tabeli.

W pierwszej rundzie pojedynku Avii z Górnikiem zakończył się podziałem punktów. Łęczniański zespół, wzmocniony kilkoma graczami z szerokiej kadry pierwszego zespołu zremisował na własnym boisku 1:1. – Zagramy oczywiście o zwycięstwo. – dodaje świdnicznik szkoleniowiec. – Zapowiada się ciekawy mecz, bo „sąsiad zza meczy” zawsze bardzo poważnie traktuje potyczki z Avią. Niewykluczone, że i tym razem Górnik przyjedzie z kilkoma zawodnikami znanymi z II-ligowych występów. Nie zmienia to oczywiście faktu, że i tak stać nas na odniesienie zwycięstwa. Zespół musi zagrać walecznie i z determinacją. Kończymy rozgrywki bez obciążenia i myślę, że to pomoże nam grać na luzie, skutecznie, a jednocześnie ładnie dla oka. Po przerwie spowodowanej kontuzją powinien już zagrać Paweł Machnikowski. Wszyscy pozostali zawodnicy są zdrowi. Nikt nie pauzuje również za żółte kartki.

Warto dodać, że po meczu z Górnikiem, świdnicznicy czekają kilka dni później kolejny sprawdzian formy. W środę, 15 maja „Złoto-niebiescy” zagrają w finale Pucharu Polski na szczeblu województwa lubelskiego z III-ligowym Lewartem Lubartów. Zgodnie z wcześniejszą decyzją, spotkanie odbędzie się w Świdniku. Zapowiada się bardzo ciekawie z uwagi choćby na fakt, że wcześniej nasz zespół wyeliminował już z tych rozgrywek inny zespół, występujący na co dzień w III-lidze – Stal Kraśnik.

PAW

Rozmowa z Michałem Maciejewskim, piłkarzem Avii Świdnik

Chcę się wybić ponad przeciętność

• Twój ojciec, Marek Maciejewski przez wiele lat występował w Avii. Grając na pozycji stopera czarował świdniczką publicznym znakiem i opanowaniem. Nie gra się chyba łatwo pozostając w cieniu ojca?

– Nazwisko na pewno do czegoś zobowiązuje. Przynam jednak szczerze, że jest to dla mnie dodatkowy czynnik mobilizujący. Bardzo poważ-

nie podchodzę do każdego treningu i meczu. Zawsze staram się grać jak najlepiej. Mam nadzieję, że w przyszłości przyniesie to zamierzony efekt i stanę zauważony. W ciągu dwóch najbliższych lat chcę się wybić ponad przeciętność i zaistnieć jako profesjonalny piłkarz. Jeśli się tak nie stanie, to być może zrezygnuję nawet z kariery sportowej.

• Grasz jako pomocnik. Nie myślałeś nigdy, aby występować na pozycji obrońcy, z której zasłynął twój ojciec?

– Zdarzało się, że grałem jako ofensywny obrońca, ale teraz już od dłuższego czasu jestem pomocnikiem. Zdecydowanie najlepiej czuję się występując na tej pozycji. Jako ciekawostkę mogę dodać, że z chwilą gdy rozpocząłem swoją przygodę z futbolem, to grałem jako napastnik.

• Jakie widzisz główne mankamenty i plusy twojej gry?

– Muszę jeszcze popracować nad celnością uderzenia, głównie z dystansu i poprawić grę wślizgiem. Do plusów zaliczyłbym natomiast dobry przegląd sytuacji na boisku oraz zespołową grę.

• W tym roku zdajesz maturę. Planujesz dalej się uczyć?

– Oczywiście. Chciałbym rozpocząć studia w Lublinie. Myślę o administracji lub historii. Nie ukrywam jednak, że w dalszym ciągu pragnę wykonywać zawód piłkarza. Na jesieni byłem testowany i trenowałem z szeroką kadrami II-ligowego Hetmana Zamość. Jeśli wszystko ułoży się pomyślnie i nadal klub ten będzie zainteresowany moją osobą, to być może pojawię się w Zamościu. Na pewno bardzo bym tego chciał.

• Czy w domu często rozmawiasz o futbolu?

– Jest to nieuniknione z uwagi na fakt, że ojciec był piłkarzem, a teraz trenuje zespół, w którym gram. Bardzo często, zwłaszcza po każdym ligowym meczu oceniamy wspólnie jak zagraliśmy i cały zespół. Ojciec udziela mi wskazówek i mobilizuje do coraz to lepszej gry.

Rozmawiał: PAW

Olimpijski brąz Mariusza



Mariusz Poniewozik odbiera gratulacje od burmistrza Waldemara Jaksona i jego zastępcy Tomasza Szylko.

W Nowej Soli, w dniach 24-26 kwietnia, odbyły się finały VII Ogólnopolskiej Młodzieży Juniorów Młodszych w Judo. Jest to najważniejsza impreza sportu młodzieżowego, gromadząca najzdolniejszych zawodników z całej Polski. Duży sukces odniósł Mariusz Poniewozik (kat. 73 kg) ze świdnicznego Shiroikaj, który z Nowej Soli przywiózł brązowy medal. Stoczył sześć trudnych walk, z tego pięć wygranych. Najbardziej emocjonujące były walki repasażowe, w tym decydująca bezpośrednio o medalu, a zakończona przez świdniczanina przed czasem rzutem Uchi-mata. Mariusz walczył ze złamanym palcem u nogi, kontuzji jakiej nabrał się podczas eliminacji.

VII miejsce zdobył Mateusz Buczkowski (kat. 66). Wszystkie nasze reprezentantów nadawane były ogromnym bagażem emocji i determinacji. – mówi zadowolony z występu swoich podopiecznych trener Waldemar Białowół. – Nie czuli respektu przed utytułowanymi rywalami, co podnosiło dodatkowo atrakcyjność pojedynków. Duże uznanie należy się również pozosta-

łym zawodnikom ekipy – Pawłowi Radziowskiemu i Pawłowi Łabanowi, którzy odpadli wprawdzie w walkach eliminacyjnych, ale po bardzo wyrównanych pojedynkach.

Klasyfikacja TOPSPORTU „Kibic ekspert”

Aktualna sytuacja:	
1. Jakub Solarski	181
2. Łukasz Zydak	163
3. Radosław Koniec	160
4. Łukasz Lasocha	149
5. Łukasz Kasperk	146
6. Krzysztof Pydyś	145
7. Piotr Kępa	139
8. Robert Kalicki	136
Sylvia Poniewozik	136
10. Mariusz Pączko	111

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Terezy Kosinickiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

ZAPISY • ZAPISY • ZAPISY • ZAPISY

Świdniczne Ognisko TKKF „Świt” prowadzi jeszcze zapisy drużyn do spartakiady drużyn jedenastoosobowych w piłce nożnej. Zespoły chcące wystartować w rozgrywkach mogą się zgłaszać do prezesa ogniska Stanisława Pżenicki pod nr tel.: 751-20-71 wew. 59-46.

Gminno-Powiatowe Towarzystwo Tenisowe w Świdniku ogłasza zapisy do sekcji tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży oraz nauki gry dla dorosłych. Szczegółowe informacje można uzyskać u wiceprezesa Stanisława Kielbasy telefonicznie pod numerami 751-20-61 wew. 52-39 i 66-22 lub 0 604-884-230.

Gimnazjum nr 1 w Świdniku prowadzi zapisy do klasy sportowej: dla dziewcząt o profilu gry zespołowej – opiekun Elżbieta Radko, dla chłopców o profilu piłki nożnej – opiekun Czesław Czerniakowski. Informacje kontaktowe dla zainteresowanych: 468-31-72 lub 0 609-652-115.

Final Pucharu Polski (okręg lubelski) w piłce nożnej - środa 15.05.2002 r., godz. 17
GPTS AVIA ŚWIDNIK - MKS LEWART LUBARTÓW

..... : (..... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



XXIX kolejka IV ligi piłki nożnej - sobota 18.05.2002 r., godz. 17
AZS PODLASIE BIAŁA PODLASKA - GPTS AVIA ŚWIDNIK

..... : (..... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Zarząd Miasta Świdnika ogłasza przetarg:

1. Istny nieograniczony na najem lokalu użytkowego położonego w Świdniku przy ul. Niepodległości 18, na parterze o pow. 60,00 m.kw. (lokal nr V). Wejście do lokalu od ul. Niepodległości jest wspólne z wejściem do lokalu nr IV (o pow. 7,52 m.kw.). Przetarg odbędzie się dnia 17.05.2002 r. w Urzędzie Miejskim w Świdniku przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 15 o godz. 10,00 w sali konferencyjnej nr 23. Wadium w wysokości 1320 zł. należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego do dnia 17.05.2002 r. do godz. 9,30. Stawka wyjściowa do licytacji wynosi 22 zł za m.kw. Jedno postąpienie nie może wynosić mniej niż 2 zł za m.kw. Do wycenianych kwot doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22%. W w/w lokalu nie przewiduje się prowadzenia działalności gastronomicznej i sklepu branży spożywczej.

II oferty na najem lokali użytkowych położonych:

a) ul. Słowackiego 5 o pow. uży. 22m.kw., na parterze. Wadium w wysokości 220 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego do dnia 17.05.2002 r. godz. 9,30.

b) ul. Niepodległości 13, o pow. uży. 38,70 m.kw., na parterze. Wadium w wysokości 380 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego do dnia 17.05.2002, godz. 9,30.

c) ul. Kolejowa 3, o pow. uży. 28,22 m.kw. Wadium w wysokości 280 zł. należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego do dnia 17.05.2002 r. godz. 9,30.

d) ul. Kolejowa 4 o pow. uży. 95,80 m.kw. Wadium w wysokości 950 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego do dnia 17.05.2002 r. godz. 9,30.

Lokale przy ul. Niepodległości 13, 18, Słowackiego 5 oraz Kolejowa 3, 4 można będzie oglądać w dniu 14.05.2002 r. od godz. 9,00 do 10,00.

Oferta powinna zawierać proponowaną stawkę czynszu za 1 m.kw. (netto) oraz informację o rodzaju prowadzonej działalności. Oferty pisemne należy składać w zamkniętych kopertach z oznaczeniem nazwy i siedziby oferenta do dnia 17 maja 2002r. do godz. 9,00 w Urzędzie Miejskim w Świdniku ul. Wyszyńskiego 15, p. nr. 105, I piętro. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.05.2002 r. o godz. 11,00.

III oferty na dzierżawę nieruchomości, położonej w Świdniku przy al. Lotników Polskich 24 zabudowanej budynkiem kina „Lot”.

1. Oferta winna zawierać:

- proponowaną roczną stawkę czynszu za dzierżawę,

- koncepcję zagospodarowania budynku kina „Lot”, poza zakresem określonym w umowie dzierżawy. Materiały do przetargu można odebrać w Urzędzie Miejskim, pokój 205 tel. 751-76-75.

2. Oferty pisemne w zamkniętych kopertach z oznaczeniem nazwy i siedziby oferenta należy składać w Urzędzie Miejskim w Świdniku ul. Wyszyńskiego 15, p. 105 I piętro, w terminie do dnia 21.05.2002 r. do godz. 15,00.

3. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22.05.2002 r. o godz. 10,00. Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin, z którym można zapoznać się w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego, p.205.

Urząd Miejski posiada do wynajęcia lokale w budynku przy ul. Warszawskiej 3. Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami p.205, tel 751-76-75.

Mariola Lorenz o wrażeniach z Nowej Zelandii

Pływanie na antypodach

Mariola Lorenz, nauczycielka w Gimnazjum nr 2 gościła już kilka razy na łamach naszej gazety. Powodem były sukcesy sportowe odnoszone przez nią na basenach Polski i Europy. Po wielu latach przerwy pani Mariola wróciła do pływania stylem klasycznym. Tym razem w kategorii masters. Przez kilka tygodni kibicowaliśmy przygotowaniu pływaczki do startu w Mistrzostwach Świata w Pływaniu, które odbyły się przed kilku tygodniami w Christchurch w Nowej Zelandii.

– Największym problemem było zebranie odpowiedniej kwoty pieniędzy na przelot i pobyt w Nowej Zelandii, gdyż zawodnicy startujący w kategorii masters muszą sami finansować swój udział w zawodach. Właściciel dopiero na miesiąc przed mistrzostwami znalazł sponsorów. Ta cięga niepewność negatywnie wpłynęła na moje przygotowania i co za tym idzie na uzyskane wyniki. Trudno bowiem zmobilizować się, podając wyczerpujące treningi, gdy nie ma pewności startu. Tym bardziej, że na co dzień mam wiele obowiązków zawodowych i rodzinnych. Plan 30 ostatnich treningów pomógł mi oprawiać Waldemar Wasil, trener młodych pływaków Avii.

• W końcu wszystko się ułożyło i mogła Pani polecieć na mistrzostwa...

– Jechałam w wielkim stresie, bo akurat rozchorowała się moja pięcioletnia córka. Dziecko zostawiłam pod opieką rodziców, ale i tak całą podróż przeplakałam. Po przylocie bardzo odczuwałam jedenasto-

dzinną różnicę czasu. Nie mogłam spać, więc potem trudno mi było poruszać się na basenie. Niestety, zbyt późno dowiedziałam się o środkach ułatwiających aklimatyzację. Kolejną rzeczą, jakiej nauczyłam się podczas mistrzostw było organizowanie taniego pobytu. Inni zawodnicy już wcześniej nawiązali kontakty z tamtejszą polonią, mieszkali w jej domach, nie musieli więc wydawać pieniędzy na hotel. Spora trudnością było także przystosowanie się do 50 m basenu. W naszym regionie są tylko baseny o torach długości 25 m i przestawienie się do toru dłuższego wymaga czasu, którego w Christchurch nie miałam. W Nowej Zelandii, po raz pierwszy też startowałam na dystansie 200 m stylem klasycznym, którego w Polsce nie stosuje się na zawodach. Poza tym startowałam na 50 i 100 m stylem klasycznym. Zająłem czwarte miejsce, choć ustanowiłam dwa rekordy Polski - na 50 i 100 m stylem klasycznym, na długim basenie. W zawodach wzięło udział 7 Polaków. Ze Świdnika był także Marian Raczyński, który z mistrzostw przywiózł srebro.



Fot. Stanisław Socha

• Czy miała Pani okazję zwiedzić Nową Zelandię?

– Niewiele wiedziałam, gdyż nie miałam na to pieniędzy, ale to, co zobaczyłam bardzo mi się podobało. Obejrzałam Christchurch, w którym odbywały się mistrzostwa. Liczy ponad 300 tys. mieszkańców, jest bardzo ładnie i rozległe. Prawie wszyscy mieszkają w domach jednorodzinnych z ogrodami pełnymi pięknej, egzotycznej roślinności - palmy, cytryny, ponad 3 m paprocie. Wszędzie jest bardzo czysto.

W mieście przebywa 150 Polaków, ale tylko 50 osób utrzymuje ze sobą kontakty. Dzięki uprzejmości polonii z Christchurch pojechalismy na wycieczkę nad ocean.

dan

Nie ma takiej dr(ł)ugiej na świecie!



Ma 2 metry szerokości i ... 77 metrów długości. Uszyły ją cztery uczennice Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 z kilkuset kawałków białego i czerwonego materiału przyniesionego przez mieszkańców naszego miasta. W sumie w jej wykonanie zaangażowało się 616 osób. Tak oto, podczas obchodów święta Konstytucji 3 Maja pobiliśmy rekord Guinnessa na uszycie największej flagi narodowej (zdjęcie powyżej). Zostanie ona wkrótce przekazana naszej drużynie piłkarskiej, która wyjeżdża na Mistrzostwa Świata w Korei. Przedsięwzięcie miało miejsce podczas pikniku ułańskiego, w czasie którego mogliśmy podziwiać także wiele innych atrakcji, np. skoki konno przez przeszkody czy pokazy musztry w wykonaniu Pułku Ułanów ze Szwadronu Kawalerii III RP. Główne uroczystości trzeciomajowego święta odbyły się na placu Konstytucji 3 Maja (zdjęcie obok) oraz w kościele Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła.

Pomysł pobicia rekordu Guinnessa narodził się w ubiegłym roku. - Chemy w ten sposób promować nowoczesny patriotyzm - mówi Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika. - O flagach narodowych przypominamy sobie zwykle podczas świąt, gdy powiewają na domach i urzędach. Nie spodziewaliśmy się tak dużego zainteresowania dzisiejszą imprezą. Najwidoczniej obudziliśmy w mieszkańcach Świdnika poczucie dumy narodowej.

Fot. Sławomir Socha



Bronimy ciuchlandów

Dokończenie ze str. 1
Krajową Izbę Gospodarczą Tekstylnych Surowców Włóknnych. Podpisane są także w największej w regionie hurtowni odzieży używanej „Galant” w Świdniku. Pod koniec kwietnia na wyłożonej tam liście widniało co najmniej 8 tysięcy podpisów.

- Ustawodawcy chcą, abyśmy sprowadzali odzież tylko nadającą się do użytku, już posortowaną za granicą - mówi Bogusław Kowalski, właściciel „Galanta”. - Będzie droższa, więc sprowadzanie jej stanie się nieopłacalne. Do niedawna zatrudniałem 60 osób, 10 już musiało odejść. Zwolnienia będą kontynuowane, jeśli sytuacja nie zmieni się do 30 czerwca, kiedy stracą ważność zezwolenia na import.

Szef „Galanta” nie zgadza się z argumentacją parlamentarzystów, którzy zakazem importu chcą ograniczyć gromadzenie odpadów tekstylnych. - Odpady nam nie zagrażają. Wszystkie jest racjonalnie zagospodarowane - przekonuje - ciuchland to nie tylko handel odzieżą, to cały przemysł. Odpady wysyłamy jako częściowo, głównie do Niemiec. Część ubrań, które u nas nie znajdują nabywców trafia do Afryki. Ta decyzja jest niezrozumiała. Z jednej strony likwiduje

się polskie firmy zatrudniające tysiące ludzi, z drugiej pozwala na niekontrolowany import tekstylnej tandety z Chin, Tajlandii czy Turcji.



Czy przedsiębiorcom uda się zmniejszyć niekorzystną dla nich ustawę, przekonamy się już wkrótce. Aby projekt jej zmiany trafił do Sejmu poprzez go musi co najmniej 100 tysięcy obywateli. Przedstawiciele komitetu uważają, że zebranie tylu podpisów nie będzie żadnym stanowiło większego problemu.

(sts)

Stowarzyszenie Integracji Społecznej promuje niepełnosprawnych

Różne oblicza sztuki

Miejsko-Powiatowa Biblioteka w Świdniku często otwiera swe gościnne progi dla artystów-amatorów. W ostatnim tygodniu kwietnia swoje prace wystawiali tam niepełnosprawni z centrów aktywizacji działających przy Domach Pomocy Społecznej w Wągrowie i Świdniku. Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Integracji Społecznej, na czele którego stoi Jerzy Dębski, na co dzień zastępca dyrektora świdnickiego DPS oraz radny miejski: „To pierwsza tak duża wystawa, na której zgromadzono blisko 100 prac ponad 20 autorów. Twórczość każdego z nich jest mniej lub bardziej osobista. Czasem jest to tylko forma terapii, a czasem wynik pasji, która daje ogromną przyjemność i satysfakcję. Rozwój zainteresowań ludzi niepełnosprawnych odgrywa w ich życiu bardzo ważną rolę. Wiąże się bardzo często z terapią psychiczną, poprawia motywację i przywraca chęć do życia. Powoduje akceptację własnej niepełnosprawności”.

Stowarzyszenie powstało w 1998 roku. Jego założyciele uznali, że nie wszystkie formy pomocy ludziom niepełnosprawnym da się zrealizować w formie instytucjonalizowanej. Jednym z celów stowarzyszenia jest usuwanie barier w ludzkiej psychice - oneśmienia, lęku przed nieznanym, a w szczególności lęku przed zbliżeniem się ludzi zdrowych do osoby niepełnosprawnej. - Mamy nadzieję, że wystawione prace usuną niepełnosprawność na drugi plan - dodaje Jerzy Dębski. - W ramach stowarzyszenia chcemy pracować nad tworzeniem i rozwijaniem różnych form zorganizowanej pomocy osobom niepełnosprawnym, stworzyć nowatorskie programy wspierania tych osób oraz prowadzić ich terapię, rehabilitację i aktywizację. Bardzo ważne jest również organizowanie warunków do usamodzielniania się ludzi niepełnosprawnych.



Przybyli na wernisaż goście z zacięciem i przyjemnością obejrżeli prace niepełnosprawnych artystów. Wykonane one zostały różnorodnymi technikami. Były hafty, batik, malarstwo na szkle, ceramice, grafiki, pastele, akwarele. Dla osiągnięcia ciekawych efektów plastycznych, niektórzy autorzy posługiwali się technikami mieszanymi.

dan

Drogowe przepychanki

Dokończenie ze str. 1

występuje tu kolizja interesów pieszych i zmotoryzowanych mieszkańców Świdnika. Dla wygody tych pierwszych zrobiono dość gęsto przejścia przez ulicę, ale utrudnia to płynny ruch samochodów.

- Gdyby kierowca chciał zatrzymać się przed każdym przejściem, przejazd ul. Niepodległości trwałby pół godziny - tłumaczy Artur Ertmann. Na razie wszystko zależy od wyczucia i wzajemnego poszanowania uczestników ruchu drogowego. Sytuację poprawi budowa drogi, biegnącej wzdłuż torów kolejowych, łączącej osiedle Żwirki i Wigury z ul. Kosynierów. Tędy przemieszczać się będą pojazdy z WSK do wschodniej części miasta, co odciążą ul. Niepodległości.

Policyjne statystyki wykazują, że codzienne patrolowanie ulic ma zbawienny wpływ na to, co na nich się dzieje. Po trudnym roku 2000, liczba wypadków w Świdniku znacznie spadła. Były także inne pomysły zdyscyplinowania uczestników ruchu drogowego. Przy uruchamianiu monitoringu świdnickich ulic myśłano o zainstalowaniu w kamerach wideorekordów. Niestety, na razie zabrakło na to pieniędzy.

Piesi gorsi niż kierowcy

Mając w pamięci zarzuty naszych czytelników, postanowiliśmy sprawdzić ich zasadność wspólnie z policyjnym patrol. Naszymi przewodnikami byli: sierżant sztabowy Marek Siembiada i sierżant Tomasz Łabuz ze świdnickiej drogówki.

Zgodnie z wcześniejszymi opiniami naczelnika Ertmanna sam widok policyjnego Forda wystarczył, aby kierowcy zamienili się w osoby znające i przestrzegające przepisy ruchu drogowego. Nikt nie wyprzedzał na przejściach dla pieszych. Nikt nie jechał za szybko. Było tak nawet na ul. Niepodległości, gdzie normalnie rzadko kto pamięta, że obowiązują tu ograniczenie prędkości do 40 km/h. Policijny radar ledwo wychylał się ponad normę. Natomiast popis niewłaściwego zachowania dali piesi, których policijny samochód i funkcjonariusze na służbie, w ogóle nie krepowali. - Piesi są bardziej niezdyscyplinowani - narzekają nasi przewodnicy. - To z ich winy zdarzają się najczęściej kolizje.



Zdaniem policjantów dzieci i młodzież powtarzają błędy dorosłych, którzy na ulicach zachowują się dość lekkomyślnie. Tak było przy ulicy Wyszyńskiego, w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 5 i Gimnazjum nr 3.

Przerwaliśmy na moment rozmowę, bo konieczna była interwencja patrolu. Dwaj młodzi mężczyźni przechodzili „na skróty” przez ul. Racławicką, choć niewiele dalej było przejście dla pieszych. Skończyło się to dla nich mandatami i upomnieniami.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 i Gimnazjum nr 3, także „nie zawracali sobie głowy” przepisami i własnym bezpieczeństwem. Mimo stojącego policjanta, upominającego uczennicę za nieprawidłowe przechodzenie przez ulicę, wszyscy powtórzyli błąd dziewczyny. Żaden, z kilkunastu uczniów nie skorzystał z przejścia dla pieszych.

- W tej części ul. Wyszyńskiego notujemy sporo potraczeń - mówi jeden z policjantów. - Uczniowie biegają podczas przerwy do kiosków znajdujących się po drugiej stronie ulicy. Nie korzystają z przejścia dla pieszych, a wbiegają zza parkujących samochodów, wprost na jezdnię. W takiej sytuacji o wypadek niemiłosiernie. Na dodatek źle też usytuowano przejście dla pieszych. Powinno być na wprost wyjścia ze szkoły.

Zdaniem policjantów dzieci i młodzież powtarzają błędy dorosłych, którzy na ulicach zachowują się dość lekkomyślnie. Marek Siembiada natychmiast wskazał przykład takiej niefrasobliwości. Mama z drepcącym

obok niej malutkim dzieckiem idzie ścieżką rowerową, zamiast znajdującym się obok chodnikiem. Czy zdola w porę uskokować z maluchem, gdy na ścieżce pojawią się rozpędzeni rowerzyści? Równie nieostrożni bywają starsi ludzie - dodaje policjant. - Potrafią nagle wtargnąć na jezdnię, bez wcześniejszego rozważenia się, czy nie nadjeżdża jakiś pojazd.

Nasz wspólny patrol pokazał, że problemów na świdnickich drogach jest jeszcze więcej niż te, zgłoszone podczas telefonicznych rozmów z czytelnikami. Niektóre z nich możemy sami zlikwidować pamiętając o racjonalnym zachowaniu się na drogach. Nie zaszkodzi więcej wzajemnego poszanowania kierowców i pieszych. Może nieco inaczej należy podejść do uczucia dzieci i młodzieży właściwego zachowania się na ulicy. Oprócz pogadanek przydadzą się lekcje praktyczne, na miejskich drogach. Konieczny jest też ponowny przegląd przejść przy świdnickich placówkach oświatowych, pod kątem bezpiecznego poruszania się uczniów i przedszkolaków.

Anna Konopka